

W ostatnim czasie karuzela transferowa kręci się w Rzymie bardzo szybko i trudno nadążyć za wymienianymi nazwiskami. Obok wielu piłkarzy, jako możliwe wzmocnienie Romy wymieniano też włoskiego biznesmena i managera, Giovanniego Malagò, który miał objąć funkcję dyrektora operacyjnego.

W rozmowie z dziennikarzem portalu romagiallorossa.com Giovanni Malagò kategorycznie zdementował plotki, które łączyły go z Romą:

- Muszę powiedzieć Panu to samo, co powiedziałem innym dziennikarzom. Nie wiem, skąd się biorą te plotki na temat mojego zatrudnienia w roli dyrektora wykonawczego Romy, ale muszę je kategorycznie zdementować. Może moje nazwisko było łączone z Romą z uwagi na dobre relacje, jakie mam z Unicredit, ale muszę wyjaśnić: byłem członkiem zarządu banku przez ponad 10 lat, ale od około roku, a więc od kiedy zmieniła się struktura kierownictwa Unicredit, nie jestem już członkiem tego zarządu. Litości, nasze relacje są świetne, jestem członkiem rady terytorialnej Unicredit, ale chcę podkreślić, że nikt nie kontaktował się ze mną w sprawie objęcia funkcji dyrektora wykonawczego Romy, ani też żadnej innej roli w klubie.

Autor: kaisa